

torskiej w przeciągu dwóch lat od dnia podpisania Umowy o przyznanie stypendium doktoranckiego, a nie uzyskały stopnia naukowego doktora z przyczyn leżących po ich stronie lub nie opublikowały w ciągu 2 lat od dnia podpisania Umowy wymaganych publikacji naukowych na rzecz podmiotów innowacji, działających w województwie lubuskim z przyczyn leżących po ich stronie, zobowiązane są do zwrotu całości stypendium wraz z odsetkami liczonymi jak dla zaległości podatkowych.

8. Osoby, którym przyznano stypendium doktoranckie i które zobowiązały się pisemnie do obrony pracy doktorskiej w przeciągu dwóch lat od dnia podpisania Umowy o przyznanie stypendium doktoranckiego, a z przyczyn nieleżących po ich stronie nie uzyskały stopnia naukowego doktora lub nie opublikowały w ciągu 2 lat od dnia podpisania Umowy wymaganych publikacji naukowych na rzecz podmiotów innowacji, działających w województwie lubuskim, uprawnione są do złożenia wniosku do Przewodniczącego Komisji o umorzenie zwrotu stypendium wraz z odsetkami liczonymi jak dla zaległości podatkowych.

9. W przypadku, o którym mowa w ust. 7, Zarząd Województwa Lubuskiego, na podstawie oświadczenia osoby, której zostało przyznane stypendium doktoranckie, podpartego dokumentami oraz opinii Przewodniczącego Komisji podejmuje stosowną decyzję.

10. Nie później niż w terminie 14 dni od daty otrzymania decyzji o zwrocie stypendium osoba otrzymująca niniejszą decyzję, której przyznane było stypendium doktoranckie, zobowiązana jest dokonać zwrotu całości stypendium wraz z odsetkami liczonymi jak dla zaległości podatkowych.

11. Stypendium przyznaje się na okres maksymalnie 12 miesięcy. Średniomiesięczna wysokość stypendium wynosi od 3.000 PLN do 5.000 PLN.

12. W ramach stypendium część wydatków do kwoty 5 000 PLN może pozostać nieudokumentowana pod warunkiem umieszczenia stosownych zapisów odnośnie tego typu wydatków w planie wydatków.

§ 7

Podwójne finansowanie

1. W przypadku korzystania przez doktoranta ze wsparcia stypendialnego współfinansowanego z EFS, w okresie na jaki stypendium zostało przyznane, w ramach:

a) Priorytetu IV PO KL - wsparcie z przedmiotowego projektu zostanie wypłacone na zasadzie dopłaty do kwoty wnioskowanej przez doktoranta (tylko w przypadku, gdy wsparcie z Priorytetu IV wypłacane jest w mniejszym wymiarze),

b) Priorytetu VIII PO KL - nie ma możliwości wypłaty stypendium w ramach przedmiotowego projektu.

2. Stypendium wypłacane w ramach niniejszego projektu nie ma wpływu na inne środki otrzymywane przez laureata konkursu na stypendia z innych źródeł niż ww., w tym zwyczajowe stypendium doktoranckie otrzymywane z uczelni lub instytucji prowadzącej studia doktoranckie.

§ 8

Postanowienia końcowe

1. Zarząd Województwa Lubuskiego zastrzega sobie prawo do zmiany zapisów Regulaminu.

2. W sprawach nieuregulowanych niniejszym Regulaminem zastosowanie mają przepisy Umowy zawartej pomiędzy osobami wymienionymi w § 2 ust. 1 Regulaminu, a Województwem Lubuskim.

NOWOŚCI WYDAWNICZE



» **Konflikt kaukaski w 2008 roku, red. Robert Potocki, Marcin Domagała, Przemysław Sieradzan, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Warszawa 2012, ss. 518.**

8 sierpnia 2012 roku obchodzimy czwartą rocznicę wojny gruzińsko-rosyjskiej, którą publicyści oraz

analitycy zajmujący się wspomnianą tematyką nazwali konfliktem sierpniowym. Z tej przyczyny warszawskie Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych - nota bene największy polski portal z zakresu internacjologii - wydało monumentalną rozprawę zbiorową poświęconą tej jakże mało znanej i pasjonującej tematyce. Wśród redaktorów, tego wiekopomnego dzieła pierwszoplanową rolę odegrał adiunkt w Zakładzie Historii Idei i Ruchów Społecznych Instytutu Politologii UZ dr Robert Potocki (autor wydanej w 2009 monografii *Wojna Sierpniowa*).

Już sam rozmach, objętość i różnorodność tematyczna budzą uznanie recenzenta. Przede wszystkim w oczy rzuca się zróżnicowanie interpretacyjne i metodologia badawcza. Wśród autorów dominują głównie młodzi polscy „gruzinologowie”, posiadający zarówno liczący już dorobek naukowy, jak i początkujący doktoranci (także naszego uniwersytetu), choć i nie brak tam takich znanych nazwisk jak: George Friedman (dyrektor słynnego amerykańskiego Stratforu), czy też Konstantin Kosaczew (przewodniczący rosyjskiej Dumy ds. polityki Zagranicznej).

Punktem wyjścia analiz pracy zbiorowej jest paradygmat „wojny wśród społeczeństw” (war among the people) wypracowany przez brytyjskiego wojskowego gen. Ruperta Smitha. Otóż natura i dynamika tego konfliktu zbrojnego pokazuje, iż nie posiadał on wyraźnie zarysowanego początku, ani też zakończenia, gdyż jego zasadniczym przesłaniem było wyłącznie osiągnięcie celów doraźnych. Jak pokazują autorzy i redaktorzy - jednym z najbardziej istotnych elementów „kaukaskiej układanki” była prozachodnia reorientacja Gruzji, w listopadzie 2003 roku. Niestety - z perspektywy rosyjskiej operującej pojęciami Power Politics oraz „miękkiego podbrzusza”, zostało to uznane w Moskwie za bezpośrednie zagrożenie.

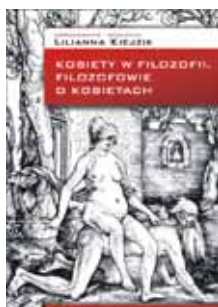
Współczesna „kwestia gruzińska” jest jednak o wiele bardziej złożonym i wielopłaszczyznowym problemem. Po pierwsze - z uwagi na swoje położenie geograficzne kraj ten stanowi do całodni pomost do obszaru transkaspijskiego. Po drugie - Kaukaz niejako od zawsze był specyficzną mozaiką kultur, religii, języków. Po trzecie wreszcie - pojawienie się na tym obszarze nowych graczy geopolitycznych, szczególnie zaś prowadzenie przez NATO „ekspansji terytorialnej” w regionie czarnomorskim, doprowadziło do zrozumiałego napięcia między tymi nowymi siłami a „starymi potęgami”.

Właśnie dlatego w latach 2004-2007 możemy obserwować stopniową eskalację konfrontacji rosyjsko-gruzińskiej, gdzie stawką wyjściową była przyszłość państw nieuznawanych. Jednakże punktem przelomowym tego „zamrożonego” kryzysu kaukaskiego były wydarzenia 2008 roku, szczególnie zaś proklamowanie niepodległości Kosowa (17 lutego) oraz decyzje szczytu NATO w Bukareszcie otwierające perspektywę przystąpienia do tego paktu Gruzji i Ukrainie (2-4 marca). Niebawem też „turbulencja” ta przekształciła się w konflikt polityczno-wojskowy, który składał się - o czym się często już dziś zapomina - z dwóch zasadniczych odstępów: abchaskiego preludium (kwiecień-lipiec) oraz wojny osetyjskiej (7-12 sierpnia). Po tym podwójnym przesileniu nastąpiło kolejne „zamrożenie”, w konsekwencji którego rozpoczęto dialog pokojowy w ramach tzw. procesu genewskiego, którego jednak zapętlenie i tak przypomina przyszłowiowy „węzeł gordyjski”.

Autorzy jednak nie poprzestają wyłącznie na drobiazgowym przedstawieniu przyczyn, przebiegu i następstw konfliktu sierpniowego, lecz rozwijają dodatkowe zagadnienia jak idea parapaństwa na przykładzie Abchazji i Osetii Południowej (secesjonistycznych republik, które oderwały się od Gruzji), amerykańskie, europejskie, rosyjskie i gruzińskie postrzeganie tej „małej wojny”, dylematy strategii politycznej samej Gruzji. Na uwagę zasługuje także uwzględnienie konsekwencji tej wojny na obszarze postradzieckim, jak i samym Kaukazie. Całość kończą rozważania odautorskie na temat percepcji tytułowego tematu w prasie polskiej oraz rozważania z perspektywy idei humanitaryzmu.

Na zakończenie trzeba podkreślić wysoki warsztat erudytyjny, dociekliwość badawczą całego wachlarza autorów oraz jakość wydawniczą. Omawiana pozycja stanowi także przykład współpracy pracowników naszego Uniwersytetu ze środowiskiem zewnętrznym, w tym także autorami zagranicznymi. Jest to zarazem przykład inicjatywy oddolnej, jeśli chodzi o tworzenie określonych programów i prac badawczych.

Wiesław Hładkiewicz



>>> **Kobiety w filozofii.
Filozofowie o kobietach.
Eseje subiektywne,**

oprac. i red. Lilianna Kiejzik
oraz zespół,
s. 214, A5, oprawa broszurowa,
Zielona Góra 2012,
ISBN 978-83-7482-002-6,
cena: 24,00 zł

Każdy z tekstów jest zamkniętą, samodzielną całością i może funkcjonować jako odrębna publikacja. Takie było moje zamierzenie. Dodam, że nie wszystko w rozprawkach jest prawdą, są tu zawarte także moje i uczestników seminarium przypuszczenia, subiektywne interpretacje, domysły. Nie zmienia to jednak podstawowego faktu, że eseje rejestrują powolne, lecz nieuniknione zmiany, jakie zachodziły w świadomości wykształconych ludzi odnośnie do ich wzajemnych relacji. Znajdziemy również omówienie poglądów przedstawicieli feminizmu. Jest ich jednak tylko kilka, a to dlatego, że feminizm to nie wyłącznie i nie przede wszystkim filozofia, lecz szeroko rozumiany ruch społeczny. Wybrałam te postaci kobiet, które były (lub są) przede wszystkim filozofkami, a dopiero potem

przedstawicielkami feminizmu. Z pewnością temat nie został wyczerpany. Nie omawiam na przykład tego, co mieści się w szeroko rozumianym zagadnieniu *women's studies*, a czym w Polsce zajmuje się kilka ośrodków naukowych, nie piszę (poza przedstawieniem sylwetki Marii Ossowskiej) o roli kobiet w filozofii w Polsce. Powtórzę, wybór jest subiektywny. Resztę pozostawiam innym, a może powrócę do tych niewątpliwie zajmujących zagadnień w przyszłości, gdy pojawi się grupa studentów, chcących opracowywać podobne zagadnienia. Drzwi pozostają otwarte.



>>> **Aniela Kucharska-Dziedzic,
„Powiedz prawdę, do tego
służysz”. O literaturę
niezależną i pełną wolności słowa
(1968-1989), s. 334, B5, oprawa
broszurowa, Zielona Góra 2012,
ISBN 978-83-7481-420-1, cena:
27,00 zł**

Głęboko zakorzeniona tradycja chrześcijańska każe Polakom widzieć w słowie gest Boga, skomplikowana historia uczy, że słowo poety może być jedynym znakiem tożsamości narodowej dla kilku pokoleń. Pisarzom przydawano demiurgiczne atrybuty. Poeta wypowiadał się w imieniu milionów i w imieniu milionów zanosił prośby do Stwórcy, nie będąc pyszałkiem i bluźniercą - ale wieszczem. Tu „Słowo stało się Ciałem, a Wallenrod - Belwederem”; nie można było więc być tylko rzemieślnikiem zarabiającym na życie dzięki literackiemu talentowi. Należało być kapitanem i strażnikiem świętego ognia prawdy i patriotyzmu, piarstwo traktowano jak służbę, nie zawód.

Bycie polskim pisarzem wymuszało postawę niezłomną, ascetyczną, rycerską lub kapłańską, należało dać świadectwo, poświęcić się, zginąć. Tradycja ciężąca niczym głaz stawała w trudnej sytuacji twórców w Polsce Ludowej. Komunistyczna władza dostrzegła propagandowy potencjał tkwiący w sztuce. Pisarze mieli przestać dzierżyć rząd dusz, a stać się dusz inżynierami. Zakneblowano im usta, pozwalając mówić tylko to, co było wygodne dla władzy i przez nią požądane. Pięćdziesiąt lat totalitaryzmu w Polsce odebrało pisarzom półboskie atrybuty. Z końcem komunizmu, paradoksalnie, skończyła się w Polsce wiara w szczególnie rolę i społeczne usytuowanie pisarzy.



>>> **Radosław Szytber, „Skądże to
zbłąźnienie świata?”.
Wojciecha Dembołęckiego
„Wywód jedynowłasnego państwa
świata” (studium monograficzne
i edycja krytyczna), s. 488, B5,
Zielona Góra 2012, ISBN 978-83-
7481-453-9, oprawa broszurowa
cena: 39,00 zł, oprawa twarda:
49,00 zł**

Książka [...] składa się z obszernej [...] rozprawy, która jest wnikliwym i gruntownym studium monograficznym, oraz [...] edycji krytycznej tekstu Dembołęckiego [...]. Celowość wydania całości jest oczywista i nie wymaga obszer-

nych uzasadnień. *Wywód* Dembołęckiego to dzieło swoiste, można powiedzieć kuriozalne, ale niezwykle ważne, często przywoływane w badaniach nad polską kulturą, historiografią i historiozofią, historią literatury, sarmatyzmem, historią języka wreszcie. Stan badań jest więc bogaty, różnorodny i rozproszony. [...] Szyber komponuje całość zawartą, [...] monograficzną, zmierzającą do konkluzji odważnej, intrygującej, acz przekonująco dowiedzionej: że Dembołęcki był „bajazetem”, łgającym z premedytacją. [...] W dowodzeniu tej fascynującej hipotezy badawczej pomógł [...] Ignacy Krasicki i odpowiednio interpretowana Myszeida.

[Z recenzji wydawniczej
prof. dra hab. J.T. Pokrzywniaka]

Niechętnie i dość rzadko przywoływany tekst księdza Wojciecha Dembołęckiego z pewnością zasługuje na baczniejszą, niż dotąd, uwagę badaczy, [...] niekiedy dość powierzchownie traktowali dzieło Dembołęckiego [...], poświęcając co najwyżej baczniejszą uwagę jego eksperymentom językowym. Tymczasem rozprawa księdza Wojciecha zdaje się czymś o wiele więcej. [...] Dembołęcki [...] nie jest jakimś gryziopórkiem, ale i nie jest tępympo apologetą chorych pomysłów. Widać wyraźnie, że przyświeca mu określony cel [...]. Drobiazgowo rozważania [zamieszczone we *Wstępie*] prowadzą do [...] konstatacji, w których największego znaczenia nabierają [...] teksty Ignacego Krasickiego. Ten [...] w sposób [...] bardzo czytelny miał się odnieść do dzieła księdza Wojciecha z Konojad. [...] Krasicki bowiem, okazuje się, doskonale rozumiał przesłanie *Wywodu* i, zachowując cały krytycyzm, „uznał, że niekiedy bajka wnosi więcej, mimo jej zafaszowań i nadużyć, aniżeli obiektywny obraz prawdy”.

[Z recenzji wydawniczej
prof. dra hab. S. Kufla]



» ***Powrót do domu. Studia z antropologii i poetyki przestrzeni***, red. Dorota Kulczycka, Anastazja Seul, s. 250, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2012, ISBN 978-83-7481-445-4, cena: 27,00 zł

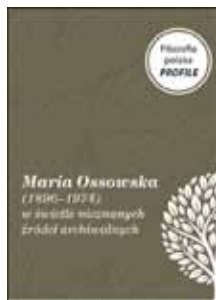
Niniejsza publikacja zrodziła się z przekonania, że problematyka domu, bezdomności, opuszczenia przyjaznej przestrzeni pojawia się w naszej rzeczywistości coraz częściej. Stąd tytuł książki: *Powrót do domu. Studia z antropologii i poetyki przestrzeni*. Praca włącza się w nurt współczesnych poszukiwań nie tylko literaturoznawczych, ale także antropologicznych i kulturowych. Pierwsza część tytułu jest umyślnie dwuznaczna - chodzi o powroty i „bezpowroty” możliwe w światach przedstawionych, a także o szczególną intensywność tego tematu, swoisty jego renesans we współczesnej humanistyce. Druga część tytułu uwrażliwia na problematykę antropologiczną dotyczącą sposobów istnienia człowieka, form jego egzystencji. W pracy uwzględniono szerokie rozumienie terminu przestrzeń - od horyzontów transcendentnych, wskazywanych przez autorów biblijnych i patrystycznych do mikroprzestrzeni tak zwanej małej ojczyzny i domu rodzinnego. Ukazano też, widoczne w analizowanych utworach literackich i innych wypowiedziach, zróżnicowanie aksjologiczne: dom rodzinny - dom obcy, zastępczy; dom jako przestrzeń swoj-

ska (oswojona) i wroga; dom - ojczyzna i dom - obcy; dom - ojczyzna i anty-ojczyzna.



» ***Słowacki i wiek XIX***, red. Marta Ruszczyńska, tom 1, s. 188, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2012, ISBN 978-83-7481-460-7, cena: 29,00 zł

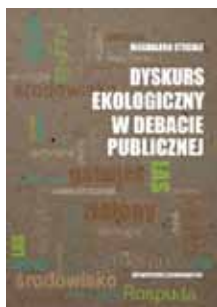
Książka *Słowacki i wiek XIX* powstała jako publikacja okolicznościowa, wydana z okazji dwusetnej rocznicy urodzin poety. Pomieszczone w niej szkice i rozprawy odnoszą się do patronatu Słowackiego nad XIX wiekiem. Autor *Króla-Ducha* wyraża bowiem swoją twórczością drugi oprócz Mickiewicza model romantyzmu, a jego filozofia i estetyka inspiruje i współtworzy duchowy klimat niezbędny także dla literatury drugiej połowy XIX wieku. Walorem publikacji jest zwrócenie uwagi na niedocenianą w naszym romantyzmie tematykę egzystencjalną, zwłaszcza po roku 1831, która przecież nie zostaje całkowicie wygaszona na rzecz ideologii, historii i historiozofii, ale żyje dalej właśnie w twórczości Słowackiego. Autor *Beniowskiego* czytany przez kolejne pokolenia XIX-wiecznych odbiorców jawi się jako twórca wciąż żywy, choć nie do końca przez tę epokę odkryty, a zadziwiający swoją migotliwą estetyką. Jest poetą, który nadal inspiruje, gdyż w jego twórczości znaleźć można motywy i tematy charakterystyczne dla literatury romantycznej.



» ***Maria Ossowska (1896-1974) w świetle nieznanego źródła archiwalnego***, „Filozofia polska - profile”, red. Joanna Dudek, Stefan Konstańczak, Joanna Zegzuła-Nowak, s. 136, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2011, ISBN 978-83-7481-475-1, cena: 25,00 zł

Publikacja stanowi rezultat ścisłej współpracy Instytutu Filozofii z dysponentem archiwaliów Marii Ossowskiej, *Połączonych Bibliotek WFIS UW, IFIS PAN i PTF*. Autorzy pragną podziękować pani A. Łabuńskiej za okazaną życzliwość i pomoc, pani K. Daszkiewicz za udział w przedsięwzięciu wydawniczym, panu Łukaszowi Ratajczakowi za elektroniczne zapisy archiwaliów i zdjęcia wykorzystane w książce. Skorzystano również z pojedynczych dokumentów znajdujących się w Dziale Zbiorów i Kolekcji Specjalnych Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

W pewnym sensie publikacja jest niezbędnym dopełnieniem wiedzy na temat losów polskiej filozofii w okresie przedwojennym i powojennym. Autorzy nie zakładają w żadnym wypadku, że książka definitywnie zamyka badania nad spuścizną naukową i publicystyczną Ossowskiej. Z założenia opracowanie ma bowiem zachęcać do dalszych poszukiwań i pracy. Cel postawiony przed publikacją zostanie osiągnięty, jeśli zostanie zapoczątkowana kolejna dyskusja na temat dorobku naukowego, publicystyki oraz moralistyki Marii Ossowskiej.



»» **Magdalena Steciąg, *Dyskurs ekologiczny w debacie publicznej*, s. 362, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2012, ISBN 978-83-7481-461-4, 36,00 zł**

Niniejsza rozprawa jest poświęcona sytuacji dyskursu ekologicznego w polskiej debacie publicznej na początku XXI w. Zaprojektowana jako jego językoznawcza monografia opiera się na bliskim Hallidayowskemu, przyjmowanemu szerzej w ekolingwistyce od początku lat 90. ubiegłego wieku założeniu, że język w komunikacji jest fenomenem nie tylko społecznym, ale także ekologicznym, tzn. ponieważ jest on nierozzerwalnie związany z rzeczywistością społeczną, to sposób jego używania może wpływać na stosunek ludzi (jako dysponentów języka) do otoczenia przyrodniczego, na jego społeczną konstrukcję i konsumpcję. W tym sensie dyskurs ekologiczny to problem *stricte* językoznawczy, który domaga się podjęcia nie tylko ze względu na uwydatniany przez Michaela Hallidaya kierunek oddziaływania (od języka do świata), ale także odwrotny (od świata do języka). Celem pracy będzie więc (najogólniej rzecz ujmując) rozważenie tego, jak dyskurs ekologiczny przejawia się w debacie publicznej, jakie są mechanizmy jego absorbowania i jaki wpływ ta absorpcja na nią wywiera.

Aby osiągnąć ten cel, przyjmuje się szeroką definicję dyskursu ekologicznego, rozumianego jako wszelkie mówienie o ekologii, w którym publicznie jest wytwarzana społeczna reprezentacja świata przyrody oraz określana relacja człowieka do środowiska naturalnego i jego problemów. W węższym zakresie dyskurs ekologiczny bywa postrzegany jako dyskurs ekologów, ale wówczas uwaga koncentruje się na jego specyfice komunikacyjnej, cechach konstytutywnych, dyferencjalnych. Tak ujmowała go Halina Grzmil-Tylutki w pierwszej i jedynej jak dotąd w Polsce rozprawie językoznawczej poświęconej (francuskiemu i polskiemu) dyskursowi ekologicznemu, odpowiadając na pytanie, czy taki w ogóle istnieje: „Istnieje, ponieważ istnieją wspólnoty go tworzące oraz formacje dyskursywne, czyli dokumenty, które go potwierdzają. Obydwie te manifestacje dyskursywności określają ramy dyskursu ekologicznego, a więc możliwą dla niego przestrzeń podmiotową, możliwy i konieczny zakres treści, ramy przestrzenno-czasowe, sposób przekazu itd.”. Ujęcie to, w którym kładzie się nacisk na identyfikację przez odrębność, jest ważne jako pierwszy krok w refleksji nad stosunkowo nowym i nieopisanym obszarem komunikacji. Zawężenie optyki badawczej sprawia jednak, że na dalszy plan schodzą skomplikowane relacje, w jakie uwikłany jest każdy dyskurs w swoim komunikacyjnym otoczeniu.



»» **Promnitzowie w dziejach Śląska i Łużyc, „Zielonogórskie Studia Łużyckie”, t. 7, red. Tomasz Jaworski, Sylwia Kocioł, s. 222, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2011, ISBN 978-83-7481-467-6, cena: 29,00 zł**

Ród Promnitzów związany był od

czasów średniowiecza ze Śląskiem i Łużycami. Siedzibami rodowymi były Wichów, Lasocin i Dietrzychowice. Z czasem potomkowie nabywali kolejne posiadłości (Pszczynę i Żary) oraz otrzymywali liczne godności i tytuły. Ich panowanie ściśle związane było z historią regionu, Promnitzowie, którzy od XVI w. panowali w Żarach, wywarli bowiem wpływ na różne dziedziny życia kulturalnego, ekonomicznego i politycznego.

Właśnie dokonaniom tego rodzaju została poświęcona sesja naukowa, która odbyła się w Urzędzie Miasta Żary 22 października 2009 r. Inicjatorami pomysłu zebrania i podsumowania naukowych badań dotyczących dziejów rodu Promnitzów był Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego, Urząd Miasta Żary, Towarzystwo Studiów Łużyckich oraz Polskie Towarzystwo Historyczne. Podczas konferencji nie zabrakło potomków słynnego rodu. Na zaproszenie władz miasta przyleciał z Arizony Richard Dietrich, który reprezentował Promnitzów rozproszonych po USA. W sesji uczestniczył także Marcin Dieter, Promnitz z Berlina, który zajmuje się badaniem historii rodowej już od wielu lat. Owocem tej pracy jest opracowanie kroniki opisującej dzieje tejże rodziny.

Celem sesji naukowej było ukazanie licznych powiązań Promnitzów z historią regionu na różnych płaszczyznach. Materiały pokonferencyjne zostały w niniejszej publikacji podzielone na cztery grupy dotyczące dziejów rodowych, wpływu rodu na gospodarkę oraz kulturę, sztukę i naukę, a także odzwierciedlenia losów rodu w literaturze.



»» **Robert Fudali, *Nauczyciele w biegu życia 1945-2010. Perspektywa trzech pokoleń*, s. 292, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2012, ISBN 978-83-7482-000-2, cena: 39,00 zł**

O obliczu szkoły w dużej mierze decydują pracujący tam nauczyciele. Konstrukcja psychiczna, doświadczenie życiowe, poglądy, system wartości, zainteresowania, upodobania oraz wiele innych czynników ma wpływ na jakość wykonywanej przez nich pracy pedagogicznej. Wykształcenie i nabywana praktyka często nie wystarczają, jak to jest w większości profesji, do osiągnięcia sukcesu zawodowego. Jest to zawód wyjątkowy, którego sens polega na towarzyszeniu w życiu innych i przez to wpływaniu na ich rozwój. Od tej grupy zawodowej oczekuje się specjalnych predyspozycji, określanych mianem „powołania”, „talentu pedagogicznego”, a nawet „iskry Bożej”. Nauczyciele też, jak żadna inna grupa zawodowa, wpływali na dokonujące się w kraju przemiany społeczne. Dlatego ze względu na swą liczebność oraz tkwiące w tym środowisku możliwości nauczyciele zasługują na szczególne zainteresowanie badawcze.

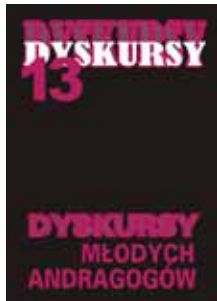


»» **Edukacja integracyjna i włączająca w doświadczeniach pedagogów i nauczycieli, red. Zdzisława Janiszewska-Nieścioruk, s. 204, A5,**

oprawa broszurowa, Zielona Góra 2012, ISBN 978-83-7481-399-0, cena: 25,00 zł

Publikacja [...] w swych treściach ukazuje słabości integracyjnego i włączającego kształcenia osób z niepełnosprawnością. Problemy i ich przyczyny na podstawie własnych, związanych z tym kształceniem doświadczeń, identyfikują i wskazują pedagodzy i nauczyciele, skupiają się m.in. na niedostatkach w zakresie specjalistycznego wsparcia uczniów, ich najczęściej niskiej pozycji w społeczności klasy/szkoły, ograniczaniu ich ról społecznych, słabym wykorzystaniu szans edukacyjnych z powodu trudności we współpracy z rodziną, brakach w jej edukacji. Ważne znaczenie mają refleksje wskazujące jednoznacznie na potrzebę skutecznego wykorzystania profesjonalno-organizacyjnego potencjału szkolnictwa specjalnego i współpracy z ogólnodostępnym w celu zwiększenia integracji ich działań na rzecz osób z niepełnosprawnością.

Prezentację doświadczeń nauczycieli i pedagogów wzbogacono o część terapeutyczną, którą stanowią propozycje prointegracyjnych bajek. Są to twory nasycone nadzieją, uruchamiające wyobraźnię, o celu wyraźnie integrującym dzieci/osoby, które z jakichś względów czy powodów mają trudności w relacjach interpersonalnych, w zadowoleniu się w grupie rówieśniczej. Szczególny obszar możliwości w tym zakresie otwiera *Kuchniowa Bajeczka*, która poprzez odwoływanie się do wrażeń zapachowych i smakowych dzieci/osób uwrażliwia je i otwiera na potrzeby innych.



» „Dyskursy Młodych Andragogów”, t. 13, red. Małgorzata Olejarz, s. 252, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2012, ISBN 978-83-7482-006-4, ISSN 2084-2740, cena: 39,00 zł

Chcielibyśmy, by - tak jak do tej pory - „Dyskursy Młodych Andragogów” były miejscem, gdzie „młodość spotyka się z doświadczeniem”, gdzie stwarza się okazje i możliwości wspólnego uczenia się - dzielenia poglądami, wynikami badań i opiniami, wzajemnego inspirowania, podejmowania odważnych dyskursów, jak i polemik, czy też wyrażania różniących się niekiedy stanowisk. Chcemy wreszcie, by nasze czasopismo stwarzało, poprzez publikowane w nim teksty naukowe, okazję do wzajemnego poznawania się i budowania swoistej wspólnoty akademickiej, skupionej wokół problematyki edukacji dorosłych. Dobrym przykładem realizacji takich idei jest tu Letnia Szkoła Młodych Andragogów odbywająca się corocznie od 1999 roku pod kierownictwem prof. zw. dra hab. Józefa Karguła, z którego to inicjatywy doszło przed laty do powstania cyklicznej publikacji pod nazwą: „Dyskursy Młodych Andragogów” i który przez sześć lat pełnił funkcję redaktora naukowego tej serii wydawniczej. Przejmując po latach „dzieło Profesora”, zobowiązaliśmy się sami przed sobą i przed naszymi Czytelnikami, zarówno do szczególnej troski i dbałości o wysoką jakość naukową, merytoryczną i językową zamieszczanych tekstów, jak też do pozostawania wiernym idei, zapoczątkowanej przez prof. J. Karguła, by „Dyskursy Młodych Andragogów” pozostały forum otwartym

w szczególności dla młodych badaczy, na którym mogą oni w sposób nieskrępowany mówić „własnym głosem” o tym, co ich zajmuje, ciekawi i intryguje.



» Urszula Kołodziejczyk, *Hydrografia zbiorników antropogenicznych*, s. 110, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2012, ISBN 978-83-7481-420-1, cena: 29,00 zł

Woda - jako podstawowy element życia na Ziemi i rozwoju cywilizacji ludzkiej - stanowi najważniejszą substancję występującą w przyrodzie. Zasoby tego surowca są jednak ograniczone; pomimo ich odnawialności, ciągle zmniejsza się ilość wody dostępnej do eksploatacji. Istotną przyczyną tego procesu - poza zmianami klimatu - jest działalność człowieka, polegająca głównie na: niewłaściwej gospodarce rolnej lub leśnej, urbanizacji obszarów oraz rozwoju przemysłu. Wymienione procesy często bowiem prowadzą do niekorzystnych zmian bilansu wodnego oraz pogorszenia jakości wody. Dopiero niedawno, w obliczu zwiększającego się globalnego ocieplenia klimatu, ludzkość zaczęła zdawać sobie sprawę z zagrożeń wynikających ze zmniejszenia zasobów wodnych. Wówczas też dostrzeżono konieczność szczegółowego przeanalizowania procesów hydrologicznych, zachodzących w danym regionie i uzyskania jednoznacznej odpowiedzi na podstawowe pytania: w jakiej mierze gospodarka człowieka wpływa na zachwanie ukształtowanego przez naturę cyklu hydrologicznego oraz w jaki sposób można zapobiec niekorzystnym zmianom bilansu wodnego. Skutecznym sposobem walki z niedoborem wody (w okresie suszy) lub jej nadwyżką (podczas powodzi) jest wnikliwe rozpoznanie elementów bilansu wodnego i stanu zasobów wodnych danego obszaru, a ponadto - wskazanie perspektywicznych kierunków rozwoju gospodarki wodnej w danym regionie. Pojezierze antropogeniczne z okolic Łęknicy (województwo lubuskie), wykształciło się wskutek naturalnego wypełnienia się wodą niecek i wyrobisk pokopalnianych - utworzonych podczas eksploatacji węgla brunatnego, jaką prowadzono tutaj w XIX i XX w. Stanowi ono największe w Polsce pojezierze poeksploatacyjne, złożone z ponad 100 zbiorników wodnych. Znaczącym fragmentem tego pojezierza jest opisany w tej pracy obszar, złożony z 11 zbiorników determinujących stosunki hydrologiczne w całym pojezierzu. Na Mapie Hydrograficznej Polski - arkusz Trzebień - obszar ten wydzielono jako strefę intensywnych przekształceń antropogenicznych.

Zebrała Ewa Popiłka
Oficyna Wydawnicza